

10 zł



Metal: Ag 925/1000  
Stempel: lustrzany, tampondruk  
Średnica: 32,00 mm  
Masa: 14,14 g  
Brzeg (bok): gładki  
Nakład: do 10 000 szt.  
Projektantka: Dobrochna Surajewska  
Emitent: NBP

Na zlecenie NBP monety wyprodukowała  
Mennica Polska SA.

Na awersie srebrnej monety  
przedstawiono rozerwane kraty więzienne.



Na każdej polskiej monecie znajdują się:  
nominał, napis „Rzeczpospolita Polska”, rok emisji,  
wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej.

Narodowy Bank Polski ma wyłączne prawo emitowania znaków pieniężnych Rzeczypospolitej Polskiej, w tym monet i banknotów kolekcjonerskich.

Wszystkie monety i banknoty emitowane przez NBP są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.

*Emisja wartości kolekcjonerskich stanowi okazję do upamiętniania ważnych historycznych rocznic i postaci oraz do rozwijania zainteresowań polską kulturą, nauką i tradycją.*

W styczniu 2025 roku Narodowy Bank Polski planuje wprowadzenie do obiegu monety kolekcjonerskiej o nominale 50 zł inaugurującej serię „Skarby sztuki medalierskiej” – „Stanisław Małachowski”.

Zapraszamy do zapoznania się z planem emisji na stronie:  
[nbp.pl/plany-emisyjne](http://nbp.pl/plany-emisyjne)

Sprzedaż wartości kolekcjonerskich emitowanych przez NBP jest prowadzona w oddziałach okręgowych banku oraz przez sklep internetowy NBP

Konsultanci NBP: nr tel. 22 185 17 05



NARODOWY  
BANK POLSKI

*Wyklęci przez komunistów żołnierze niezłomni*

*Ks. Władysław  
Gurgacz „Sem”*



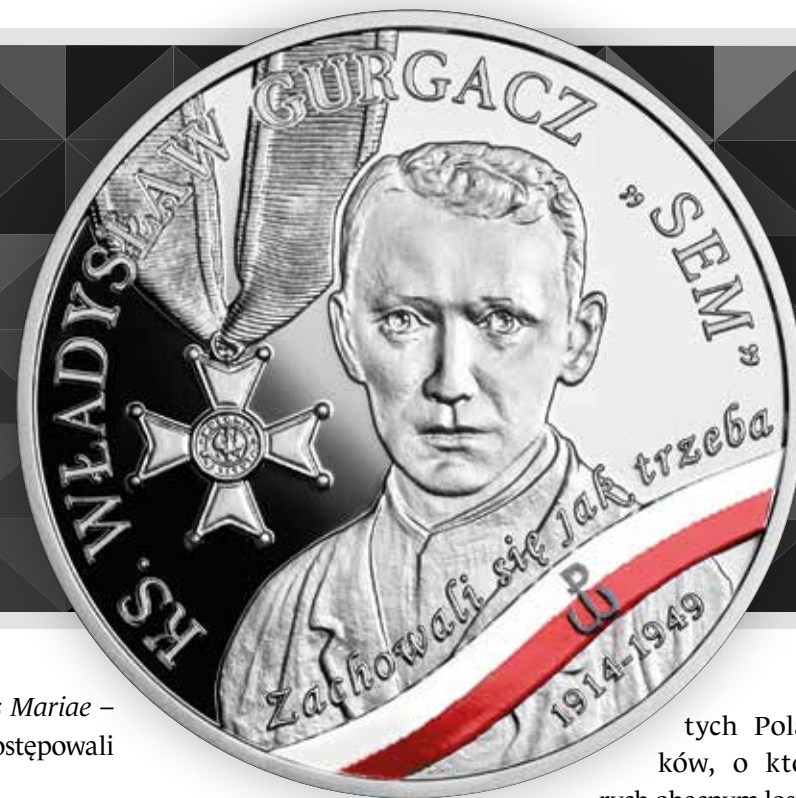
Monety kolekcjonerskie

14 listopada 2024 roku Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu srebrną monetę o nominale 10 zł

„Wyklęci przez komunistów żołnierze niezłomni” – „Ks. Władysław Gurgacz »Sem«”

## Ks. Władysław Gurgacz „Sem”

Na rewersie monety znajdują się wizerunki: ks. Władysława Gurgacza ps. „Sem”, Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski, wstęgi o barwach Rzeczypospolitej Polskiej z symbolem Polski Walczącej, napis: „Zachowali się jak trzeba” oraz daty urodzin i śmierci „Sema”: 1914–1949.



Władysław Gurgacz urodził się 2 kwietnia 1914 r. w Jabłonicy Polskiej, wsi niedaleko Krosna. Był synem Marii i Jana Gurgaczów. Ukończył szkołę powszechną w Jabłonicy oraz gimnazjum w Korczynie. W wieku 17 lat wstąpił do nowicjatu księży jezuitów w Starej Wsi.

W 1937 r. rozpoczął studia filozoficzne w Krakowie. 7 kwietnia 1939 r. złożył na Jasnej Górze Akt całkowitej ofiary za Ojczyznę w potrzebie.

W sierpniu 1942 r. na Jasnej Górze przyjął święcenia kapłańskie. Po zakończeniu II wojny światowej objął probostwo w Gorlicach, a następnie w Krynicy. Publicznie przestrzegał przed rządami sowieckich okupantów, którzy chcieli zniszczyć jedność i wiarę katolicką Polaków.

Kazania ks. Gurgacza znalazły się pod lupą komunistycznych służb. Spodziewając się aresztowania, kapłan uciekł z Krynicy i przyłączył się do oddziału „Żandarmerii” Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowców, który stacjonował w lasach Beskidu Sądeckiego. Partyzanci nazywali go „Ojcem”, zaś ksiądz przybrał

pseudonim „Sem” (skrót od łacińskiego *Servus Mariae* – Sługa Maryi). Nauczał swoich towarzyszy, aby postępowali zgodnie z chrześcijańską etyką.

„Żandarmeria” była tropiona przez oddziały Urzędu Bezpieczeństwa. Wiosną 1949 r. rozdzieliła się na mniejsze grupy. Ta, w której znalazł się jezuita, pozbawiona środków na dalszą działalność, przeprowadziła akcję rekwizycyjną. 2 lipca 1949 r. partyzanci napadli na państwowy bank w Krakowie. Finalnie aresztowano wszystkich członków grupy. Ks. Gurgacz nie brał udziału w akcji, ale oddał się w ręce bezpieki. Jak tłumaczył swoją decyzję: „Nie uciekłem [...], ponieważ nie chciałem pozostawić członków organizacji i tak samo jak i oni chciałem ponieść odpowiedzialność”.

Wszyscy osadzeni zostali poddani ciężkiemu śledztwu w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie. 13 sierpnia 1949 r. w ostatnich słowach ks. Gurgacz mówił przed Wojtkowym Sądem Rejonowym: „[...] ci młodzi ludzie, których tutaj sądzicie, to nie bandyci, jak ich oszczerczo nazywacie, ale obrońcy Ojczyzny! Nie żałuję tego, co czyniłem. Moje czyny były zgodne z tym, o czym myślą miliony Polaków,

tych Polaków, o których obecnym losie zdecydowały bagnety NKWD. Na śmierć pójść chętnie. Cóż to jest zresztą śmierć?... Wierzę, że każda kropla krwi niewinnie przelanej zrodzi tysiące przeciwników i obróci się wam na zgubę”.

Władysława Gurgacza kłamliwie przedstawiono jako „herszta bandy”, a akt oskarżenia był również atakiem na polski Kościół.

14 września 1949 r. ksiądz oraz dwóch żołnierzy „Żandarmerii”, których kapelan do końca wspierał, zamordowano na podwórzu krakowskiego więzienia strzałem w tył głowy. Ciało Władysława Gurgacza zostało potajemnie zakopane na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Szczątki kapłana odnaleźli w październiku 2018 r. pracownicy Instytutu Pamięi Narodowej.

Tadeusz Płużański